



Wiadomość Tygodnia

20 TYS. OSÓB W LICHENIU MODLIŁO SIĘ O TRZEŹWOŚĆ

Dwadzieścia tysięcy osób, które nie przstraszyły się burz i ulewego deszczu, uczestniczyło 25 lipca br., w 23. Ogólnopolskich Spotkaniach Trzeźwościowych, które miały miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej. Hasłem przewodnim tegorocznych licheńskich spotkań trzeźwościowych było „Pomaganie pomaga”. Centralnym momentem dnia była Msza św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej o godz. 19.00.

Wcześniej można było skorzystać z wielu punktów programu przygotowanego przez organizatorów. O godz. 13.00 wystartowała Scena Młodzieżowa, gdzie osoby młode tak ciałem, jak i duchem, mogły zaprezentować swoje talenty artystyczne. W tym samym czasie przy ołtarzu na placu koronacyjnym trwał koncert ewangelizacyjny w wykonaniu osób uzależnionych.

Pomimo burzowej pogody i deszczu raz po raz siąpiącego z nieba, atmosfera spotkań trzeźwościowych ani na moment nie uległa pogorszeniu. Zdaniem uczestników było to „błogosławieństwo i dobry znak od Pana Boga”. O godz. 14.30 w licheńskiej bazylice modlono się zmarłych ze środowisk trzeźwościowych, którzy „odeszli na wieczny mityng”. Eucharystii przewodniczył ks. Dariusz Kwiatkowski, marianin pracujący w Londynie, od wielu lat związany ze środowiskami trzeźwościowymi.

Z kolei o godz. 17.00 rozpoczęły się mityngi tematyczne dla tematyczne dla osób uzależnionych (alkoholików, narkomanów. Hazardystów, palaczy, żarłoków, seksoholików, zadłużonych) i dla ich rodzin.

Kulminacyjnym punktem dnia była Msza św. celebrowana przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Licheńskiej, której przewodniczył Stanisław Gębicki, biskup pomocniczy we Włocławku. Homi-

lię do zgromadzonych wiernych wygłosił ks. Robert Krzywicki MIC, główny organizator spotkania. W słowie zwrócił uwagę na zmianę, jaka następuje w sercu osoby uzależnionej, gdy swoje życie opiera na wierze i ofiarowaniu się Bogu: „Trzeźwienie – zdaniem kaznodziei – to zmiana siebie, swojego myślenia, swoich czynów. To są trzeźwe myśli, które pozwalają normalnie funkcjonować i stawać się lepszymi. Jezus nie był egoistą, ale przede wszystkim myślał o innych ludziach. Był dla nas przykładem, jak mamy żyć” – mówił kaznodzieja.



We Mszy św. uczestniczyło około 10 tysięcy wiernych. W trakcie 23. Ogólnopolskich Spotkań Trzeźwościowych pracowało 50 psychologów i specjalistów z zakresu uzależnień oraz 150 wolontariuszy. Z kolei w konfesjonalach na wiernych czekało niemalże 50 księży, którzy służyli sakramentem pokuty i pojednania. Robert Adamczyk

Za: www.lichen.pl

Wiadomości z kraju

KOMUNIKAT PREZYDIUM KEP PO PODPISANIU USTAWY O IN VITRO

Po podpisaniu ustawy dotyczącej procedury „in vitro” wyrażamy nasze najgłębsze rozczarowanie i głęboki ból. W tych okolicznościach pragniemy raz jeszcze przypomnieć nauczanie Kościoła:

„Jeżeli chodzi o leczenie bezpłodności, nowe techniki medyczne powinny uszanować trzy podstawowe dobra:

a) prawo do życia i do integralności fizycznej każdej istoty ludzkiej od poczęcia aż do naturalnej śmierci;

b) jedność małżeństwa, pociągającą za sobą wzajemne poszanowanie prawa małżonków do stania się ojcem i matką wyłącznie dzięki sobie;

c) specyficznie ludzkie wartości płciowości, które «wymagają, by przekazanie życia osobie ludzkiej nastąpiło jako owoc właściwego aktu małżeńskiego, aktu miłości między małżonkami». Techniki przedstawiane jako pomoc do przekazywania życia «nie dlatego są do odrzucenia, że są sztuczne. Jako takie świadczą o

możliwościach sztuki medycznej, jednak powinno się je oceniać pod kątem moralnym w odniesieniu do godności osoby ludzkiej, wezwanej do realizacji powołania Bożego, w darze miłości i w darze z życia».

W świetle takiego kryterium należy wskazać wszelkie techniki sztucznego zapłodnienia heterologicznego oraz techniki sztucznego zapłodnienia homologicznego, zastępujące akt małżeński” (*Dignitas personae*, 12).

Odpowiedzialność moralna za to, co się stało spada na prawodawców, którzy poparli i zatwierdzili prawo dopuszczające stosowanie metody „in vitro” i na zarządzających instytucjami służby zdrowia, w których stosuje się te techniki. Trzeba też wspomnieć o zorganizowanym spryszczeniu, ogarniającym także instytucje międzynarodowe, fundacje i stowarzyszenia, które prowadzą programową walkę o legalizację i rozpowszechnienie tej metody. W tym sensie problem „in vitro” wykracza poza sferę odpowiedzialności poszczególnych osób, a zło przez nie wyrządzone przyjmuje daleko idący wymiar społeczny. Ojciec święty Jan Paweł II w Liście do Rodzin pisał: „stajemy tu wobec olbrzymiego zagrożenia nie tylko poszczególnego jednostkowego życia ludzkiego, ale całej naszej cywilizacji”.

Poszanowanie życia jako daru Boga wymaga niekiedy decyzji odważnych i sprzecznych z dominującym nurtem – powiedział papież Franciszek do Stowarzyszenia Włoskich Lekarzy Katolickich (Rzym, 15.11.2014 r.). Papież zdecydowa-

nie odrzuca różne formy „fałszywego współczucia”, promującego aborcję, eutanazję, zapłodnienie „in vitro” oraz wykorzystywanie istnień ludzkich do przypuszczalnego ocalenia innych.



W trosce o najbardziej bezbronne istnienia ludzkie oraz w duchu odpowiedzialności przed Bogiem za sumienia powierzonych nam wiernych mamy obowiązek jeszcze raz przypomnieć, że – podobnie jak w przypadku aborcji – katolicy nie mogą stosować „in vitro”, m.in. dlatego, że kosztem urodzin jednej osoby ludzkiej niszczone są inne nienarodzone dzieci.

W tej sytuacji zwracamy się do katolików oraz do wszystkich ludzi dobrej woli, aby chronili każde życie ludzkie od chwili poczęcia, otaczając również opieką osoby narodzone przy zastosowaniu metody „in vitro”.

Zachęcamy małżonków, którzy pragną potomstwa, aby podjęli metody leczenia niepłodności, które są godziwe z punktu widzenia moralnego. W przypadku niemożności zrodzenia potomstwa, Kościół zachęca do adopcji sierot, które dla odpowiedniego rozwoju ludzkiego potrzebują ogniska domowego (por. *Dignitas personae*, 13).

/-/ Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

/-/ Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

/-/ Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP

FINISZ KALWARYJSKIEGO SPOTKANIA MŁODYCH

Ostatni pełny dzień Franciszkańskiego Spotkania Młodych na Kalwarii Pacławskiej był wypełniony modlitwą, adoracją, długimi rozmowami, dzieleniem się pierwszymi owocami wspólnego podążania do Zwycięstwa. Sporo czasu wolnego i piękna pogoda idealnie temu sprzyjały.



Dzień rozpoczął się pracą w grupach. Animatorzy poruszyli temat zwyciężania w Bogu, jako decyzji, prowadzącej do życia wiecznego. Piątkowej porannej Eucharystii przewodniczył prowincjał

krakowskiej prowincji franciszkanów o. Jarosław Zachariasz. Zdradził obecnym, że to właśnie on przyczynił się do wyboru tematu tegorocznego Spotkania, które przypadło w roku beatyfikacji dwóch współbraci z Krakowa, którzy oddali swoje życie jako męczennicy w dalekim Peru. Wspominał on także o trudności zbyt łatwego mówienia o świętych, przed czym przestrzegał już św. Franciszek z Asyżu. O. Jarosław podkreślił, że choć nie każdy jest posłany do męczeństwa, jak o. Michał Tomaszek i o. Zbigniew Strzałkowski, ale wszyscy są posłani do zwycięstwa przez miłość Bożą. Jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku, zaraz po mszy św., wszyscy stanęli do wspólnego zdjęcia!

O godz. 12.00 miało miejsce spotkanie z Piotrem Żyłką, dziennikarzem, autorem projektu „faceBÓG”. Gość wiele czasu poświęcił tematowi niewiary i powierzchownego przyjmowania Słowa Bożego. Po południu przyszedł czas na nabożeństwo. O. Marcin Drąg przypominał uczestnikom, aby wracając do domów, nie zostawiali FSM-u i tego, co przeżyli w tych dniach na Kalwarii tylko dla siebie, ale aby umieli świadczyć o Bogu.

Ostatnimi już koncertami tegorocznego Spotkania Młodych były występy zespołu Prapaganda Dei, oraz tradycyjnie kleryckiego zespołu Fioretti. Ostatniej nocy większość uczestników niewiele czasu przeznaczyło na sen, aby móc nacieszyć się nowymi znajomymi, Kalwarią i wszystkim tym, co otrzymali tutaj w bogatych dniach Spotkania.

Za: www.franciszkanie.pl

OBLACKI FESTIWAL ŻYCIA ZAKOŃCZYŁ SIĘ W KODNIU

Weekend za nami, a wraz z nim XV Festiwal Życia w Kodniu. Teraz poraz świadectw i podsumowań, dzielenia się wrażeniami z tego niezwykłego czasu. Przy-

pominamy wydarzenia ostatnich dni Festiwalu. Bohaterem soboty był św. Eugeniusz de Mazenod, założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Ojciec Eugeniusz patronował młodzieży szczególnie w poczynaniach ewangelizacyjnych. Przed obrazem Maryi Królowej Podlasia młodzi modlili się o owocną ewangelizację Kodnia, którą

rozpoczęli po koronce do Miłosierdzia Bożego. Na terenie miasta rozwieszali przygotowane wcześniej plakaty z cytatami z Pisma Świętego, odwiedzili także mieszkańców w ich domach, zapraszając na wieczorny koncert uwielbienia oraz Mszę o północy. Niektórzy uczestnicy udali się także z zaproszeniem na koncert do niedalekiego Zabłocia, gdzie posługu-

ją oblaci. Część z nich wraz z o. Kazimierzem, odwiedziła tamtejsze więzienie, gdzie głosiło Dobrą Nowinę osadzonym. Idąc za obłakami charyzmatem młodzież docierała nawet do trudnych miejsc, w których znajdują się potrzebujący. O 20:30 rozpoczął się na scenie koncert uwielbienia, prowadzony przez Roberta Cudzicha z zespołu New Life'm. Również o północy miała miejsce Msza święta, kończąca Festiwal. Przewodniczył jej i kazanie wygłosił o. Marian Puchała OMI, wikariusz prowincjalny. Podziękował on wszystkim za świadectwo wiary, obecność w Kodniu

i chęć współpracy z oblatami w dziele ewangelizacji.



Po Mszy „Kompania Braci i siostr”, czyli piętnasty Festiwal Życia przeszedł do

historii. Festiwal Życia to spotkanie młodzieży organizowane od kilku lat przez Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i Duszpasterstwo Młodzieży „Niniwa” w każdy ostatni tydzień lipca. Punktem wyjścia Festiwalu jest fragment z Pisma Świętego: Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości (J 10,10). Każdy Festiwal różni się od siebie – co roku inny temat, zaproszeni goście, atrakcje oraz zespoły. Tegoroczne spotkanie odbędzie się w dniach 20-25 lipca w sanktuarium w Kodniu nad Bugiem.

Za: www.oblaci.pl

PAULINI TEŻ ZORGANIZOWALI SPOTKANIE MŁODYCH

Zakon Paulinów wychodzi do młodzieży z ciekawą inicjatywą – VI Paulińskie Dni Młodych odbyły się w Biechowie w dniach 13-19 lipca 2015. W tej wielkopolskiej miejscowości zgromadziło się ok. 120 młodych, głównie z paulińskich parafii, wraz z opiekunami – kapłanami i braćmi klerykami ze Skałki.

Pierwszym etapem PDM-u była część rekolekcyjna, mająca formę rekolekcji Lectio Divina. Tegoroczne hasło zarówno całej imprezy, jak i rozważań biblijnych, to Ave Crux – Witaj Krzyżu. Konferencje głosił dla nas o. Adam Czuszel z klasztoru w Świdnicy.

Każdego dnia wspólnie modliliśmy się jutrznią i nieszporami, była adoracja Najświętszego Sakramentu, a w centrum – eucharystia. Każdy miał możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Trzydniową część rekolekcyjną spotkania zakończyliśmy czwartkowym nocnym czuwaniem. W piątek odbyliśmy pielgrzymkę do Gniezna. Głównym jej elementem była eucharystia w tamtejszej archikatedrze. Po niej – możliwość zwiedzania miasta i lody w kawiarni. Sobota – ostatni pełny dzień PDM-u to już beztrószka zabawa w obozie. Odbyła się też pożegnalna dyskoteka. Niedziela – to już czas pożegnań, zwijania obozu i powro-

tu do domu. O godzinie 11.00 przeżyliśmy eucharystię w sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Biechowie.



Przez te kilka dni tworzyliśmy jedną PDM-owską rodzinę. Trudno było się rozstawać. Ale jest też element optymistyczny – kolejne Paulińskie Dni Młodych już za rok, i to połączone ze Światowymi Dniami Młodzieży w Krakowie. Dziękujemy wszystkim tym, którzy włączali się w organizację imprezy i wszystkim uczestnikom za to, że byli. Do zobaczenia za rok w Krakowie! br. Zbigniew Karpowicz OSPPE

Więcej na: www.jasnagora.com

ODPUST NA GÓRZE ŚWIĘTEJ ANNY

Na Górze św. Anny 26 lipca odbył się odpust św. Anny. Tradycyjnie świecowanie rozpoczęło w sobotę o godz. 15.00, kiedy pielgrzymi śpiewali koronkę do św. Anny. W sobotni wieczór kustosz sanktuarium O. Błażej Kurowski OFM przewodniczył Mszy św. i wygłosił kazanie. Śpiew nieszporów i procesja odpustowa zakończyły uroczystości.

W niedzielę od samego rana przybywali pielgrzymi do św. Anny. Wśród nich było 25 pielgrzymek pieszych, które wg tradycji specjalnie zostały przywitane w bazylice św. Anny. O godz. 11.00 wyruszyła procesja do grotty lurdzkiej, której przewodniczyli biskup Paweł Stobrawa Opola i biskup gliwicki Jan Kopiec. Raz w roku cudowna figura św. Anny jest wynoszona z bazyliki do grotty lurdzkiej. Cudowną figurę niosą poszczególne stany pielgrzymów. Przy słonecznej pogodzie w pielgrzymce uczestniczyło około 20 tysięcy wiernych. Biskup gliwicki przewodniczył Mszy św., a biskup Paweł Stobrawa wygłosił okolicznościowe kazanie.

W tym roku śpiewy liturgiczne wykonał chór „Pasjonata”, który przybył na Górę św. Anny z Warmii. Po Mszy św. przy akompaniamencie orkiestry dętej procesja ruszyła z powrotem do bazyliki. Cudowna figura św. Anny wróciła na swoje miejsce w głów-

nym ołtarzu. Feretron w ciągu kilku sekund stał na ołtarzu bez kwiatów, bo zabrali je pielgrzymi, którzy czekali już na moment odsłonięcia figury św. Anny.



Po południu w grocie lurdzkiej odbyły się nieszpory odpustowe, a po nich parafię żegnając się ze św. Anny wracali do swoich domów. W odpuscie św. Anny brało udział około 25 tysięcy pielgrzymów..

Za: www.franciszkanie.com

DUCHACZE MAJĄ NOWEGO PRZEŁOŻONEGO

Do sekretariatu KWPZM został nadesłany dekret o. Johna Fogarty CSSp przełożonego generalnego Zgromadzenia Ducha Świętego (w Polsce popularnie nazywanych duchaczami), informujący, iż Delegatem Domu Generalnego na Prowincję Polską został mianowany o. Józef Zwoliński CSSp. Wraz z tą nominacją została zawieszona władza dotychczasowego Zarządu Prowincji.

Ojciec Józef Zwoliński CSSp pochodzi z Kaszub. Urodził się w 1962 r. w Sierakowicach. Ma za sobą 27 lat kapłaństwa. Prawie 8 lat przebywał w Senegalu, następnie przez 3 lata był proboszczem w parafii Chrystusa Króla i bł. o. Daniela Brottier w Chojnicach. Pełnił także posługę ojca duchownego w Misyjnym Seminarium Duchownym w Bydgoszczy. Ostatnie cztery lata pracował jako proboszcz podparyskiej parafii pw. Św. Stanisława. [red](#)

W CHWARSZCZANACH

PRZYSTANEK ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Kaplica w Chwarszczanach została wzniesiona przez templariuszy przed 1280 rokiem, potem przez sto lat była własnością joannitów. Dzieląc losy całej Ziemi Pomorskiej przez czterysta lat służyła protestantom. Po II wojnie światowej przywrócona kultowi katolickiemu, dedykowana św. Stanisławowi Kostce, stała się kościołem filialnym parafii w Sarbinowie (dekanat Dębno) i pozostaje pod duszpasterską pieczę księży salezjanów. Kaplica w Chwarszczanach stała się miejscem lipcowej modlitwy osób konsekrowanych

w ramach comiesięcznych spotkań modlitewnych w Roku Życia Konsekrowanego.



Gospodarzami spotkania byli księża salezjanie. Ks. Janusz Wróblewski SDB, sarbinowski proboszcz, zaprosił do wspólnej modlitwy dzieci i młodzież przebywającą w niedalekim Dębnie na wakacyjnej Oa-

zie. Młodzi mieli nie tylko okazję zobaczyć kaplicę należącą do najcenniejszych zabytków architektury Pomorza Zachodniego, ale także mogli posłuchać historii średniowiecznych, rycerskich zakonów templariuszy i joannitów, tak różnych od współczesnych form życia konsekrowanego. Eucharystii przewodniczył ks. Mateusz Kopaniecki SDB, a słowo Boże wygłosił ks. Mariusz Wenclawek SDB. Czuwanie modlitewne poprowadziła salezjańska młodzież, a na poczęstunek w sarbinowskich ogrodach zaprosił ks. proboszcz Janusz Wróblewski SDB.

Za: www.szczecin.kuria.pl

„ANIELSKIE WAKACJE” U TRYNITARZY

Duszpasterstwo Więzienne Ojców Trynitarzy w Krakowie po raz drugi zorganizowało tygodniowy wyjazd wakacyjny dla dzieci, których rodzice odbywają kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Krakowie-Podgórzu oraz w Zakładzie Karnym w Krakowie-Nowej Hucie.

Tegoroczne *Wakacje Anielskie* odbyły się od 28 czerwca do 4 lipca w Kalwarii Zebrzydowskiej – tuż przy Sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej. Prawie 30 dzieci uczestniczyło w przygotowanych dla nich warsztatach i kursach, wyjazdach, konkursach i zabawach. Dzieci miały okazję nauczyć się rzeźbić z gliny, strzelać z łuku czy sprawdzić swoje umiejętności w terenie – podczas podchodów biblijnych i zajęć z komunikacji. Ratownicy medyczni prowadzili kurs pierwszej pomocy.

Odbyły się również warsztaty bębniarskie i misyjne, a dzieci przygotowywały, według własnego pomysłu, biżuterię afrykańską dla mamy lub taty. Zawody sportowe i gry zespołowe prowadzone były przez studentów z Instytutu Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dla niektórych uczestników naszego wyjazdu *Wakacje Anielskie* były jedyną możliwością wyjazdu z domu na wakacje. Dlatego nie dziwi radość z atrakcji, takich jak wyjazd do Parku Miniatur w Inwałdzie, czy przejazd kolejką do Zakrzowa na ognisko.

Zwieńczeniem naszych wakacji była uroczysta msza święta, na którą przyjechały rodziny, w tym również matki odbywające wyrok. Wzruszenia i szczęścia nie było końca, podobnie jak podczas odwiedzin skazanych z podgórskiego aresztu, którzy pre-

zentowali dzieciom umiejętności tresury psów, jakich nabywają podczas programu z zakresu dogoterapii.



Sukces tegorocznych *Wakacji Anielskich* to nie tylko zasługa Duszpasterstwa Więziennego Ojców Trynitarzy w Krakowie, ale także wielu dobroczyńców i hojnych ludzi zainteresowanych tym projektem. Nie można pominąć wielkiego zaangażowania kadry wychowawczo-pedagogicznej. Wspólne dzieło kolejny raz udowodniło, że nie brakuje ludzi o dobrych sercach. Wymagało to wiele pracy i wysiłku, ale przyniosło najpiękniejszy dowód wdzięczności – dziecięcy uśmiech oraz. Dla nas było to kolejne wyzwanie ukazujące przede wszystkim troskę Kościoła o rodziny!

Ojcowie Trynitarze dziękują za szczególne zaangażowanie i posługę Siostr: Matki Bożej z Syjonu, Michalitek i Franciszkanek od Cierpiących. Tekst: o. Andrzej Bawer OSST – Kapelan Aresztu Śledczego w Krakowie-Podgórzu

W KIEKRZU USTANOWIONO SANKTUARIUM ŚW. FAUSTYNY

Abp Stanisław Gądecki, w odpowiedzi na prośbę przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia M. Petry Kowalczyk, ustanowił kaplicę zakonną mieszczącą się w domu tego zgromadzenia w podpoznańskim Kiekrzu, sanktuarium św. siostry Faustyny.

– Niech święta siostra Faustyna, która przebywając w Kiekrzu doświadczyła niezwykłego spotkania z Jezusem Miłosiernym pomaga siostram i wszystkim przybywającym do sanktuarium zgłębiać tajemnicę Bożego Miłosierdzia oraz odnawiać swego ducha doświadczając miłosiernej miłości Boga – czytamy w wydanym przez arcybiskupa poznańskiego dekrete. Uroczyste zostanie on odczytany w Kiekrzu 4 października, w wigilię narodzin dla nieba św. s. Faustyny Kowalskiej.

Jak przyznaje w rozmowie z KAI s. Joela Maria Ślęzyk, od 4 lat przełożona kierskiej wspólnoty sióstr, a jednocześnie kustosz nowego sanktuarium, siostry od dawna nosiły się z zamiarem podjęcia starań o uczynienie z ich kaplicy sanktuarium.

– Każdego roku obserwujemy coraz intensywniejszy ruch pielgrzymkowy. Przybywają do nas zaczerpnąć sił duchowych nie tylko osoby indywidualne, ale także

zorganizowane grupy. Uznałyśmy więc, że już najwyższy czas, aby ludzie mogli prosić o wstawiennictwo św. s. Faustynę w jej sanktuarium – wyjaśnia s. Joela dodając, że podniesienia kaplicy do rangi sanktuarium to dla sióstr nowe wyzwanie.



Św. s. Faustyna Kowalska przebywała w Kiekrzu przez około 3 miesiące, od lipca 1929 r., zastępując w kuchni chorą siostrę. Pracując, równocześnie prowadziła bogate życie duchowe. Podczas swojego dnia skupienia, spacerując nad znajdującym się w pobliżu klasztoru Małym Jeziorem Kierskim, doznała mistycznego spotkania z Jezusem, które opisała w 158. fragmencie swojego „Dzienniczka”. Do miejsca objawienia prowadzi malowniczo położona „Droga św. s. Faustyny”, którą po odbudowie uroczyscie poświęcił 10 lat temu abp Stanisław Gądecki.

Od 7 lat przy kierskim domu zakonnym działa Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum”. Obecnie skupia ono około 30 osób z różnych parafii. Z kolei każdego 7. dnia miesiąca o godz.

18.00 w kaplicy zakonnej sprawowana jest Msza św. w intencjach złożonych do wystawionej przy wejściu do domu zakonnego skrzynki. Eucharystię tę poprzedza Różaniec za jedność, miłość i wiarę w rodzinach oraz za ojczyznę.

Przybywając do Kiekrza warto odwiedzić znajdujący się na terenie domu zakonnego pokój pamiątek z czasów świętej oraz skorzystać z noclegu w pokoju gościnnym udostępnionym dla pielgrzymów. Wystarczy zgłosić chęć przybycia, podobnie jak zorganizowanej grupy, pod klasztornym numerem tel. 61 848 21 21.

S. Joela Maria Ślęzyk przyznaje też, że siostram marzy się dom rekolekcyjny z prawdziwego zdarzenia. – Modlimy się o to, aby wypełniła się wola Boża co do tego miejsca i jeśli powstanie takiego budynku jest z nią zgodne, zapewne znajdą się odpowiedni darczyńcy – stwierdza.

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, do którego należała także św. s. Faustyna Kowalska, przybyły do Kiekrza w 1928 r. z inicjatywy ks. kanonika Walentego Dymka, późniejszego arcybiskupa poznańskiego. W 1984 r. otwarto przy tamtejszym domu zgromadzenia ochronkę dla dzieci, a w 1986 r. rozpoczął działalność prowadzony przez siostry Dom Samotnej Matki.

Za: www.deon.pl

755 JARMARK DOMINIKAŃSKI

Na ten dzień Gdańsk czeka cały rok – Jarmark świętego Dominika rozpoczął się jak zawsze na przedprożach Dworu Artusa, gdzie dotarł barwny orszak kupców, turystów i mieszkańców.

Tam przewodniczący Rady Miasta Bogdan Oleszek i przeor gdańskiego klasztoru dominikanów o. Marcin Mogielski w sobotę 25 lipca wręczyli klucze do miasta kupcom.

Już tradycyjnie początek Jarmarku obwieścił największy – mający 10 metrów średnicy – bęben świata, na którym 755 uderzeń wybiło stu bębniarzy. To sygnał do rozpoczęcia wielkiego handlowania na ponad 1000 straganach rozstawianych przez kolekcjonerów i rzemieślników, którzy zjeżdżają do Gdańska z całego świata. Jak zawsze największym zainteresowaniem cieszy się Pchli Targ, pamiątki, dzieła sztuki i odzież. Jarmark to również wielka atrakcja turystyczna. W ubiegłym roku odwiedziło ją 7 milionów osób.

Jarmarkowi jak zawsze towarzyszą dziesiątki wydarzeń kulturalnych od koncertów muzyki klasycznej, rockowej, folkowej, jazzowej, po parady, festiwale, konkursy, spektakle, warsztaty i zabawy dla dzieci.



Jarmark świętego Dominika to dziś największa kulturalno-handlowa impreza w Europie, ale trzeba pamiętać, że jego historia związana jest z gdańskimi dominikanami, którym papież Aleksander IV nadał w 1260 roku przywilej odpustowy ku czci założyciela zakonu. Dlatego właśnie rozpoczęta w sobotę impreza handlowa w niedzielę miała swoją inaugurację religijną. Na godzinę 13.00 przeor o. Marcin Mogielski zaprosił mieszkańców Gdańska do Bazyliki św. Mikołaja na odpustową Mszę świętą. KAI

Refleksja tygodnia

WNIOSKI PO KONFERENCJI NAUKOWEJ

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ I ZMIANY KLIMATYCZNE W ŚWIELE ENCYKLIKI OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA LAUDATO SI'

Organizatorzy konferencji naukowej, poświęconej najnowszej encyklice papieża Franciszka *Laudato Si'*, która odbyła się 16 lipca w polskim Sejmie, przesłali do redakcji wnioski, które z tej konferencji wynikają. Oto pełny tekst dokumentu przesłanego przez organizatorów konferencji:

Wytyczne programowe dla zrównoważonego rozwoju Polski

Dnia 16 lipca 2015 roku odbyła się w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej Konferencja naukowa pt. *Zrównoważony rozwój i zmiany klimatyczne w świetle Encykliki Ojca Świętego Franciszka Laudato Si'*. Celem konferencji, zgodnie z zachętą Ojca Świętego wyrażoną w Encyklice, było natychmiastowe włączenie się w dialog ze wszystkimi ludźmi w odniesieniu do „naszego wspólnego domu”, który poddawany jest globalnej degradacji. Przy udziale wybitnych specjalistów z zakresu etyki, polityki i gospodarki pragnęliśmy podjąć temat, który pomoże nam, za przykładem Ojca Świętego Franciszka i jego poprzedników, na co dzień jeszcze bardziej żyć „nawróceniem ekologicznym” i w sposób odpowiedzialny budować nasz wspólny dom.

Patronat nad konferencją objął Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Zenon Grocholewski, były Prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego, oraz Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański i Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Konferencja zorganizowana została przez Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu przy ścisłej współpracy z Parlamentarnym Zespołem ds. Zrównoważonego Rozwoju Europy, Klubem Parlamentarnym Prawa i Sprawiedliwości, ze Stowarzyszeniem na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Polski, z NSZZ „Solidarność” oraz Samodzielną Pracownią Oceny i Wyceny Zasobów Przyrodniczych SGGW w Warszawie.

Referaty wygłosili:

- ks. prał. Tomasz Trafny, Papieska Rada Kultury, Watykan: *Chrześcijańskie podstawy ekologii*;
- ks. prof. dr hab. Tadeusz Guz, Katolicki Uniwersytet Lubelski: *Filozoficzne źródła kryzysu ekologicznego*;
- ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu: *Dialog polityki i ekonomii na rzecz ekologii rodziny*;
- o. prof. dr hab. Zdzisław Kijas OFMConv., relator Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, Watykan: *Ekologia – wyzwania i ekologia*;
- Dariusz Bąk, poseł na Sejm RP, i prof. dr hab. Roman Niżnikowski, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie: *Rolnictwo polskie i jego rola w zrównoważonym rozwoju kraju*;
- prof. dr hab. Roman Dziedzic, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie: *Gospodarka łowiecka i jej rola w ochronie przyrody*;
- prof. dr hab. Jan Szyszko, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Po wysłuchaniu referatów i odbytej dyskusji grupa wnioskowa reprezentująca organizatorów sformułowała następujące wnioski:

Encyklika Papieża Franciszka *Laudato Si* jest pierwszą encykliką poświęconą całkowicie ekologii człowieka – jednemu z najważniejszych wyzwań naszych czasów. Za Ojcem Świętym podkreślamy wagę zrównoważonego rozwoju świata. W jego centrum jest człowiek i jego prawo do pracy, utrzymania rodziny i rozwoju

gospodarczego kraju zgodnie z wprowadzonymi w życie w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku takich konwencji, jak: Ramowa Konwencja ONZ w sprawie zmian klimatu z Protokołem z Kioto, Konwencja ONZ o różnorodności biologicznej oraz Konwencja ONZ w sprawie zwalczania pustynnienia. Wymienione akty prawne miały doprowadzić do poprawy jakości powietrza, jakości i ilości wody, do zahamowania wymierania dziko żyjących gatunków, zatrzymania procesu pustynnienia, podniesienia produktywności gleb, a w efekcie do poprawy warunków życia i likwidacji głodu w populacji ludzkiej.

Mimo wprowadzenia w życie wymienionych konwencji nadal obserwowane są następujące zjawiska: wzrost koncentracji dwutlenku węgla w atmosferze ziemskiej, pogarszanie się jakości powietrza i wody, wymieranie dziko żyjących gatunków, szalejące bezrobocie, rozpad rodziny i panujący głód w wielu rejonach świata. Problemy te dotyczą szczególnie państw o „niższym” rozwoju gospodarczym, a winę za to ponoszą państwa wysoko rozwinięte gospodarczo. Nie dość, że nie wypełniają one swoich zobowiązań wynikających z ratyfikowanych dokumentów prawnych, to jeszcze w swych propozycjach sugerują działania, które z natury rzeczy nie mogą przynieść skutków pozytywnych.

Uczestnicy Konferencji w pełni popierają postulaty zawarte w encyklice Ojca Świętego, które wskazują na to, że aby sprostać podstawowym problemom świata, niezbędne jest zaplanowanie i realizowanie zrównoważonego i zróżnicowanego rolnictwa, odnawialnych i mało zanieczyszczających form pozyskiwania energii, promowanie większej efektywności energetycznej, motywowanie do lepszego zarządzania zasobami leśnymi i morskimi, zapewnienie wszystkim dostępu do wody pitnej. Uczestnicy Konferencji zgadzają się także z tezą, że spełnienie tych postulatów wymaga odejścia od technokracji na rzecz kształcenia ekologicznego, co z kolei wymaga zachęty do łączenia dziedzictwa przyrodniczego, historycznego i kulturowego w aspekcie społeczności lokalnych. Uczestnicy Konferencji są zgodni co do tego, że należy zaprzestać promowania wielkich gospodarstw rolnych i zahamować proces pozbywania się ziemi przez drobnych właścicieli. Wiadomo bowiem, że małe systemy żywnościowe karmią większość światowej populacji, a wykorzystując niewielką część ziemi, wody i lasów, trudniąc się łowiectwem i rybołówstwem, wytwarzają mniej odpadów.

Polska wraz z jej dziedzictwem kulturowym wspaniale ilustruje realizowanie koncepcji zrównoważonego rozwoju; typowym przykładem tego są tereny nieurbanizowane, a więc polskie rolnictwo, polskie leśnictwo i polskie łowiectwo. W tych trzech współdziałających ze sobą działach gospodarczych użytkowano zasoby przyrodnicze, które służyły człowiekowi i nie powodowały ich destrukcji. Polskie gleby rolne, dzięki obronionemu dziedzictwu kulturowemu w okresie realnego socjalizmu, nie uległy kolektywizacji, nie pozbyły się swej bioróżnorodności i są przystosowane do tego, aby produkować żywność o najwyższej jakości. Polskie Lasy Państwowe produkowały drewno, zapewniając systematyczny rozwój tej dziedziny gospodarki, i dlatego obecnie jest go ponad dwukrotnie więcej aniżeli w latach czterdziestych ubiegłego wieku. Zbierano w lasach grzyby, jagody, polowano i nie zginął ani jeden z dziko występujących gatunków. Wręcz przeciwnie: w polskich lasach nastąpiła eksplozja gatun-

ków, które dawno zniknęły już z mapy zachodniej Europy. Polskie łowiectwo, przy współpracy z leśnictwem i rolnictwem, pozyskiwało i pozyskuje ogromne ilości zdrowej żywności. Nie spowodowało spadku liczebności zwierząt łownych, a dzięki zaangażowaniu ponad stu tysięcy członków z Polskiego Związku Łowieckiego przyczyniło się do restytucji wielu gatunków zwierząt dziko żyjących.

Polska i jej dziedzictwo kulturowe może być również wymownym przykładem, jak technokracja powiązana z brakiem wiedzy ekologicznej, w oderwaniu od zrozumienia i poszanowania dziedzictwa kulturowego miejscowej ludności, realizowana przez ludzi być może o dobrych chęciach może doprowadzić do zaniku gatunków i całych zespołów przyrodniczych, deklarując teoretycznie ich ochronę.



A) Chcąc chronić stare drzewa przed wycięciem i wykorzystaniem ich dla celów budowlanych, wymuszono decyzje zakazu ich wyrębu w lasach gospodarczych trzech nadleśnictw Puszczy Białowieskiej. Doprowadziło to do masowego wystąpienia owadów żerujących na starych drzewach i zamarcia milionów sadzonych ponad 100 lat temu drzew o masie ponad 3,5 mln m³ i o wartości ponad 700 milionów złotych. Z równoczesnym zamieraniem starych drzew giną także całe chronione prawem siedliska z chronionymi także prawem występującymi tam gatunkami zwierząt i roślin.

B) Decyzją polityczną, nadinterpretującą zobowiązania wynikające z unijnego pakietu klimatyczno-energetycznego, rząd koalicji PO-PSL stworzył warunki dla burzliwego rozwoju OZE na bazie energetyki wiatrowej. Niszczy to polskie krajobrazy, ujemnie wpływa na żywe zasoby przyrodnicze i produkuje bardzo drogą energię elektryczną. Równocześnie blokowane są inwestycje geotermalne, mimo że zasoby wód geotermalnych są w Polsce przebogate. Jeden otwór wydobywczy Geotermii Toruńskiej to możliwość pozyskania w ciągu godziny ponad 700 m³ wody o temperaturze ponad 60 stopni. Uzyskane ciepło wystarczyłoby do ogrzania w okresie zimy domów 20 tysięcy mieszkańców albo do uzyskania ciepłej wody przez cały rok dla 200 tys. mieszkańców. Wypada też podkreślić, że pozyskana w ten sposób energia jest tańsza niż ta pochodząca z energetyki węglowej, a przy jej wytworzeniu oszczędza się na emisji CO₂ w skali rocznej w wysokości 40 tys. ton.

C) Polska wieś to gleby o najwyższym potencjale biologicznym, gwarantującym produkcję żywności o najwyższej jakości. Poprzez podejmowane decyzje polityczne rząd PO-PSL od ośmiu lat konsekwentnie dąży do produkcji żywności na bazie GMO i zaniechania tradycyjnej produkcji rolnej. Zmusza drobnych posiadaczy ziemi do sprzedaży swoich gruntów na rzecz dużych gospodarstw. Te ostatnie wprowadzają wielkoobszarowe monokul-

tury, których los uzależnia się od banków. W przypadku bankructwa właściciel traci swoją własność i podobnie jak drobny właściciel po sprzedaży ziemi, musi emigrować ze wsi, zasilać najuboższe dzielnice dużych miast.

Zrównoważony rozwój nakreślony w Encyklice Ojca Świętego Franciszka jest wielką szansą dla populacji ludzkiej, a polityka klimatyczna realizowana zgodnie z duchem konwencji klimatycznej ONZ może być świetnym narzędziem realizacji tego celu. Poprzez zmniejszenie, a w przyszłości stabilizację koncentracji dwutlenku węgla w atmosferze można rozwijać nowe technologie w zakresie produkcji energii z równoczesną rehabilitacją takich środowisk przyrodniczych, jak: lasy, środowiska błotno-torfowiskowe i gleby. Pochłanianie dwutlenku węgla z atmosfery przez żywe zespoły przyrodnicze to ochrona bioróżnorodności, to lepsze powietrze dla człowieka, to wreszcie lepsza woda i wzrost produkcji biomasy, a więc tworzonego między innymi drewna i żywności. Taka działalność to także nowe miejsca pracy na terenach wiejskich. Kluczem do tego winna być wiedza poparta rzetelnymi badaniami naukowymi z poszanowaniem podstawowych praw człowieka, jak dostęp do pracy i podstawowe bezpieczeństwo zapewnione przez dobrze funkcjonującą rodzinę.

W obecnej sytuacji Polski warunkiem dla realizacji unikatowej polskiej drogi zrównoważonego rozwoju jest przeciwstawienie się obecnie prowadzonej polityce koalicji rządzącej PO-PSL, polegającej na:

A) Stanowczym sprzeciwie wobec prób zmiany formy organizacyjno-prawnej Polskich Lasów Państwowych. Lasy Państwowe mają służyć – jak dotychczas – społeczeństwu, a nie liberalnemu biznesowi zainteresowanemu powierzchnią lasów obejmującą ponad 7,5 miliona hektarów i ogromnymi zasobami znajdującymi się pod lasami.

B) Konieczności renegotjacji pakietu klimatyczno-energetycznego w duchu konwencji klimatycznej ONZ. Wspomniany pakiet nie może być technokratyczną i utopijną wizją; jeśli ma funkcjonować, to musi uwzględnić pochłanianie dwutlenku węgla przez lasy. Polskie Lasy Państwowe, prowadząc trwale zrównoważoną gospodarkę leśną, są przygotowane do zwiększonego pochłaniania dwutlenku węgla. Wiąże się to ze wzrostem różnorodności biologicznej w lasach i może być źródłem dodatkowych dochodów ludności na terenach niezurbanizowanych. W obecnym wydaniu pakiet klimatyczno-energetyczny jest wysoce niesprawiedliwy w stosunku do niektórych państw stowarzyszonych w UE. W odniesieniu do Polski skutkuje niebotycznym wzrostem cen energii, blokadą polskich zasobów energetycznych, uzależnianiem od obcych technologii i wzrostem bezrobocia

C) Obronie polskiej ziemi leśnej i rolnej przed niekontrolowaną spekulacją powodującą pozbawianie prawa własności rdzennych mieszkańców polskiej wsi.

D) Tworzeniu miejsc pracy na terenach wiejskich poprzez produkcję unikatowej dobrej żywności i sprzedaż bezpośrednią produktów przetworzonych w gospodarstwach rodzinnych.

E) Zdecydowanej eliminacji możliwości produkcji żywności na bazie genetycznie modyfikowanych organizmów.

Uczestnicy Konferencji mają nadzieję, że zestawione wnioski będą stanowić podstawę do dyskusji nad koncepcją zrównoważonego rozwoju opisaną w Encyklice Ojca Świętego Franciszka *Laudato Si'*.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego:
o.dr Zdzisław Klafka CSsR
Mariusz Błaszczak
prof. dr hab. Jan Szyszko

Wiadomości zagraniczne

KARD. BRAZ DE AVIZ: BÓG W CENTRUM ŻYCIA OSÓB KONSEKROWANYCH

„Nie możemy ewangelizować bronią czy polityką. Musimy z miłością i pasją służyć ludziom. A będzie to możliwe, gdy uczynimy Chrystusa centrum naszego życia. Sama dobroczynność nie wystarczy” – powiedział kard. João Braz de Aviz 21 lipca na trwającym w Pattaya w Tajlandii sympozjum o życiu konsekrowanym. Tematem spotkania zorganizowanego przez Federację Konferencji Biskupich Azji dla około 90 kapłanów, braci i siostr zakonnych oraz hierarchów z całego kontynentu, jest „Życie konsekrowane w służbie nowej ewangelizacji”.

Prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego swoim wystąpieniem

otworzył sympozjum. Przypomniawszy, że nie pieniądze czy władza, ale zawsze Bóg winien być centrum życia osoby konsekrowanej. „Musimy zmienić nasze pojmowanie relacji władzy i pieniędzy. Wszyscy jesteśmy powołani do tego, by naśladować Chrystusa we właściwy sposób wykorzystywać dane nam dobra. Tylko postawienie w centrum życia Boga, a nie siebie samego, pozwoli nam wyjść na peryferie świata, by tam służyć – powiedział brazylijski hierarcha. – Nie jesteśmy lepsi od innych. A życie Ewangelią nie jest jedynie sprawą osób konsekrowanych, ale wszystkich wierzących, bo nie ma chrześcijan pierwszej i drugiej klasy. Musimy żyć jak bracia i siostry, a nie jak przełożeni

i podwładni” – napomniawszy zebranych kard. Braz de Aviz.

Prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego wezwał także do całościowego i dojrzałego spojrzenia na powołanie. „Musimy rozmawiać o naszych problemach, wyzwaniach i trudnościach. Osobom konsekrowanym nie zabrania się mówienia o seksualności. Musimy sobie przyswoić rolę kobiet i mężczyzn w naszym życiu. Ani sami mężczyźni, ani same kobiety nie stanowią ludzkości. Potrzebujemy jednych i drugich, bo wszyscy jesteśmy stworzeni jako obraz Bożej miłości” – dodał kard. Braz de Aviz.

Za: [Radio watykańskie](#)

NAZARETANKI ZAKOŃCZYŁY KAPITUŁĘ

26 lipca, w domu generalnym Sióstr Nazaretanek w Rzymie, zakończyła obrady XXIV Kapituła Generalna Zgromadzenia, która podjęła temat wyzwań nowej ewangelizacji wśród rodzin i ubogich. Po ceremonii zamknięcia i podpisaniu dokumentów Kapituły Delegatki uczestniczyły w Mszy św. sprawowanej przez Kardynała Georga Pella.

Jak zawsze, prace Kapituły zaowocowały dekretemi i zaleceniami, jednak to, co wydawało się najpiękniejszym owocem tego spotkania, nie sposób było zamknąć w dekreście. Dlatego Siostry postanowiły skierować do całego Zgromadzenia wezwanie z Kapituły, wierząc, że słowa te będą inspiracją do jeszcze piękniejszego rozwoju ich charyzmatu w *tu i teraz* Kościoła i świata:

Przekonane o niezaprzeczalnym pięknie i aktualności naszego charyzmatu w Kościele i w świecie, wsłuchane uważnie w głos Chrystusa i siebie nawzajem, pragniemy odważnie i twórczo realizować naszą misję względem rodziny, szczególnie tej, doświadczonej widocznym i ukrytym ubóstwem. Odpowiemy na palące wołanie Kościoła i żyć będziemy w pełni mistyką spotkania.

Nasza komunia z Bogiem i naszymi siostrami jest istotą nazaretankiej tożsamości i daje nam moc do pełnienia misji. Ubogacone tymi

wieżami, wyjdziemy na peryferia z odwagą i radością. Porzucimy nasze schematy i zabezpieczenia. Pójdziemy z miłością tam, gdzie potrzeby rodzin są najbardziej pilne. Mocą Ducha Świętego – idźmy! Bądźmy misją!



Siostry Nazaretanki wyrażają swoją wdzięczność wszystkim, którzy towarzyszyli im modlitwą w ciągu tych tygodni oraz wszystkim współsiostram, które służyły na tak wiele sposobów, aby ta Kapituła stała się prawdziwym spotkaniem! [s.Beata Rudzińska nazaretanka](#)

ŚW. TERESA Z AVILA
DOKTOREM HONORIS CAUSA

W roku jubileuszu 500. rocznicy swych urodzin, św. Teresa Wielka zostanie doktorem honoris causa Uniwersytetu Katolickiego w Avili. Uroczystość odbędzie się 3 sierpnia w ramach międzyuczelnianego kongresu „Św. Teresa od Jezusa, nauczycielka życia”.



Laudację wygłosi arcybiskup Walencji, kard. Antonio Cañizares Llovera, a w imieniu świętej podziękuje generał karmeli-

tów bosych, o. Saverio Cannistrà. On też odbierze biret, zwyczajowo nakładany na głowę doktora honoris causa.

Zostanie on następnie przekazany do klasztoru św. Józefa w Avili, pierwszego jako założyła św. Teresa po zreformowaniu zakonu karmelitów, zaś medal okolicznościowy – do klasztoru Wcielenia w Alba de Tormes, gdzie zmarła. Oba klasztory otrzymają też kopie dyplomu doktoratu honorowego

Za: www.deon.pl

PIJARZY ZAKOŃCZYLI KAPITUŁĘ NA WĘGRZECH

W dniu wczorajszym, 21 lipca, zakończyła się 47. Kapituła Generalna Zakonu Pijarów, odbywająca się przez minione 3 tygodnie w Esztergom, na Węgrzech.



Miejsce obrad kapituły generalnej Pijarów w Esztergom

O niektórych wydarzeniach z przebiegu Kapituły informowaliśmy wcześniej na internetowej stronie naszej Prowincji. Dzisiaj przekazujemy *Przesłanie*, skierowane do wszystkich pijarów, zakonników oraz osób świeckich, które uczestniczą w charyzmacie pijarskim i włączają się w jego realizację.

Oto fragmenty przesłania mówiące o wynikach pracy Kapituły generalnej: „Pragnąc naszej odnowy i odważnej realizacji wyznaczonych projektów, dokonaliśmy restrukturyzacji, ustanawiając w Zakonie cztery Okręgi, z bogatą rzeczywistością i wieloma możliwościami: Europa, Ameryka, Afryka i Azja. Z braterską gościnnością podejmowaliśmy pośród nas świeckich braci i siostry, w tym także członków Rady Generalnej Bractwa Szkół Pobożnych, którzy razem z nami pracują i zachwycają się pięknem naszego charyzmatu;

- wyznaczaliśmy tematy kluczowe dla naszej przyszłości. Kapituła przekazuje Zakonowi dziewięć Kluczowych Obszarów Życia oraz wiele Linii Działania, które, realizowane z nadzieją i wiernością, wydadzą owoc, promując kulturę powołaniową oraz pogłębienie naszego życia wspólnotowego, ukierunkowując naszą pracę w ramach posłannictwa oraz misji współdzielonej i integracji charyzmatycznej, podkreślając zasadnicze aspekty naszej formacji początkowej i stałej, wyznaczając horyzonty dla procesów restrukturyzacji i rozwoju, kreśląc wytyczne w ramach ekonomii, które pozwolą utrzymać nasze dzieła, stawiając w centrum wszystkiego dogłębną znajomość osoby, pedagogiki i duchowości św. Józefa Kalasancjusza;

- naszym prezentem dla Was jest dokument kapitulny: „Uczniowie i Świadkowie Jezusa dzisiaj”, abyście rozpalili na nowo Wasze serca miłością do Jezusa Chrystusa, pozwalając, by On stawiał nam pytania i wielkodusznie odpowiadając na Jego zaproszenia.”

Za: www.pijarzy.pl

W BRAZYLII ZABITO ZAKONNICĘ POMAGAJĄCĄ NARKOMANOM

Ośmiu uderzeniami nożem w plecy została zamordowana w Brazylii s. Irma Francisca. 65-letnia zakonnica należała do zgromadzenia sióstr franciszkanek z Siesen. Pracowała w centrum rehabilitacyjnym dla narkomanów w miejscowości Guaratinguetá, położonej 186 km od São Paulo. Zamaskowany zabójca wkradł się wczoraj (24.07.2015) wczesnym rankiem do klasztoru i chciał obrabować siostry.



Ośrodek „Gwiazda”, prowadzony przez organizację „Farma Nadziei”, odwiedził w 2007 r. Benedykt XVI. Przebywa tam obecnie 350 narkomanów. W ciągu 34 lat

istnienia leczyło się w nim 7000 osób uzależnionych od narkotyków. S. Irma jest już 12. zamordowaną w tym roku osobą zaangażowaną w działalność duszpasterską Kościoła katolickiego.

Wśród ofiar jest trzech księży, którzy pracowali w Kolumbii, Hiszpanii i Wenezueli. Zabójstwo franciszkanki stało się smutnym rekordem dla Ameryki Łacińskiej, gdzie w ciągu 10 dni zabito 4 takie osoby.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

PAPIEŻ NAPISAŁ LIST Z OKAZJI ODNOWIENIA HISTORYCZNEGO SANKTUARIUM FRANCISZKANÓW W RUMUNII

Znaczenie sanktuariów maryjnych, do których wierni przybywają, by uczcić Maryję i przypominać sobie z radością dzieło Odkupienia dokonane przez Jej Syna, podkreśla Papież w liście do kard. Joachima Meisnera. Ojciec Święty mianował swoim specjalnym wysłannikiem na uroczystości inauguracji po odbudowie dawnego klasztoru franciszkańskiego przy sanktuarium maryjnym w miejscowości Radna w rumuńskiej diecezji Timișoara. Dawny kompleks klasztorny został odbudowany – pisze Franciszek do kard. Meisnera – z pomocą wielu niemieckich diecezji, a także Unii Europejskiej. Jego inauguracja odbędzie się 2 sierpnia, we franciszkańskie święto Porcjunkuli, czyli Matki Bożej Anielskiej.

Papież zleca swemu wysłannikowi, by zachęcił wszystkich tam obecnych do pełnego uświadomienia sobie łask, jakie otrzymują od Boga za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, i do wypraszania ich innym. Ojciec Święty prosi też niemieckiego kardynała i uczestników uroczystości o modlitwę w intencji jego posługi Piotrowej.



Początki sanktuarium maryjnego w rumuńskiej miejscowości Radna sięgają XVI wieku. Pod panowaniem tureckim franciszkanie odprawiali w tamtejszej kaplicy Msze dla gromadzących się wiernych. Pod koniec XVII stulecia, po odejściu Turków, zaczęły tam przybywać coraz liczniejsze pielgrzymki, by uczcić obraz Maryi, cudownie ocalony z pożaru. W XVIII wieku wzniesiono barokowy kościół, któremu później Jan Paweł II nadał tytuł bazyliki mniejszej. Komunistyczne władze rumuńskie zamieniły franciszkański klasztor na państwowy dom starców. Budynek uległ w tym czasie poważnym uszkodzeniom i dopiero obecnie został odbudowany.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

POCIESZYCIELE PRZYJĘLI PIELGRZYMÓW W SŁOWACKIEJ MARIANCE

Tegoroczne uroczystości ku czci św. Anny zgromadziły w Marianie wielu pielgrzymów i czcicieli Matki Maryi – drugiej Patronki maryjnego sanktuarium. Uroczyste Eucharystii, przed kaplicą Świętej, wybudowaną w XVI wieku, przewodniczył prałat papieski ks. Marian Gawenda, współkoncelebransem był o. Michał Krysztofowicz – przełożony generalny

Zgromadzenia Braci Poczyszycieli z Getsemani.



Kaznodzieja w swojej homilii podkreślił wartość rodziny w Bożym planie, potrzebę święcenia niedzieli oraz podzielił się swoimi doświadczeniami z czasów studiów w Watykanie.

Msza Święta zakończyła się uroczystym błogosławieństwem oraz wspólną agapą, w której udział wzięły siostry pocieszycielki oraz przyjaciele Zgromadzenia. Dzień ten był również dniem modlitw w intencji starszych oraz babć i dziadków. *O. Michał Krysztofowicz*

FILM O PRACY O. PIOTRA NAWROTA SVD W BOLIWI

Misyjny w Pieniężnie wydał kolejny film DVD w serii „Videoteka Misjonarzy Werbistów”. Dokument „Przedpokój do raju” Bogdana Łęcznara i Doroty Petrus opowiada o ojcu Piotrze Nawrocie SVD i organizowanym przez niego Festiwalu Muzyki Renesansu i Baroku Amerykańskiego.



IX Festiwal Muzyki Renesansu i Baroku Amerykańskiego odbył się w kwietniu i maju 2012 roku w boliwijskim departamencie Santa Cruz. Blisko 100 koncertów zorganizowanych zostało w 14 miejscach bezpośrednio związanych z byłymi redukcjami jezuickimi,

działającymi na terenie Boliwii w XVIII wieku. Wykonawcami byli światowej sławy artyści oraz miejscowe chóry i orkiestry.

Przygotowania do Festiwalu, który nie miałby szans powodzenia bez pracy o. Piotra Nawrota SVD, trwały miesiącami w prężnie działających szkołach muzycznych na terenie całego kraju. W pracę na największym dziele amerykańskiego baroku – operę San Ignacio – zaangażowanych było ponad 170 muzyków, solistów i chórzystów z boliwijskiego regionu Chiquitani.

O. Piotr Nawrot SVD jest od lat dyrektorem artystycznym Festiwalu. Jest uznawany za jednego z największych znawców renesansu i baroku amerykańskiego na świecie. To dzięki jego pracy nad odnalezionymi w indiańskich wioskach manuskryptami z zapisem muzyki tamtego okresu możliwe jest dziś dotknięcie i zasmakowanie w XVIII wiecznej muzyce Ameryki.

Dokument „Przedpokój do raju”, jego niespieszna, stonowana narracja, pozwala zatrzymać się i zachwycić nieznanym pięknem muzyki tworzonej w bardzo wielu przypadkach przez samych Indian. Film nabyć można w Refrerie Misyjnej w Pieniężnie. W serii „Videoteka Misjonarzy Werbistów” ukazały się dotychczas filmy o pracy werbistów między innymi w Ekwadorze („Dzieci Ventanas”), Boliwii („Moje pięć minut”, „Na początku popełniłem wiele błędów”, „Cesar”, „Wygrywam najcenniejsze”), Paragwaju („Ache znaczą człowieka”), czy Papui Nowej Gwinei („Słowo rodzące owoce”).
Za: www.werbisci.pl

O. PIO W BAZYLICE ŚW. PIOTRA

Relikwie św. Ojca Pio zostaną wystawione w lutym 2016 r. w bazylisce watykańskiej z okazji Roku Miłosierdzia. Poinformowano o tym na stronie internetowej sanktuarium włoskiego świętego w San Giovanni Rotondo w Apulii.

Jest to odpowiedź na życzenie papieża Franciszka, aby relikwie najbardziej czczonego we Włoszech świętego kapucyna były wstawione w bazylisce św. Piotra w okolicach Środy Popielcowej. Urna z ciałem będzie wystawiona w dniach 8-14 lutego. W tym czasie Franciszek przyjmie też na audjencji Grupy Modlitwy Św. Ojca Pio.



O. Pio – kapucyn, charyzmatyczny spowiednik, kierownik duchowy i stygmatyk jest jednym najbardziej popularnych świętych Kościoła katolickiego. 20 września 1918 roku, kiedy modlił się przed krzyżem umieszczonym na chórze kościelnym, na jego ciele pojawiły się stygmaty. Rany te przez 50 lat pozostawały

otwarte i krwawiły, zanikły dopiero na dzień przed śmiercią.

Do San Giovanni Rotondo przybywali tłumnie ludzie z wielu krajów. Odwiedzały go w klasztorze znane osobistości: rodziny królewskie, mężowie stanu, wysocy dostojnicy kościoła, ludzie kultury i sztuki. Bardzo wielu ludzi pod wpływem jego posługi sakramentalnej i modlitwy całkowicie odmieniało swe życie. Ojciec Pio zmarł w opinii świętości w nocy 23 września 1968 r. w wieku 81 lat. Jan Paweł II beatyfikował go 2 maja 1999, a kanonizował 16 czerwca 2002 roku.

Sanktuarium w San Giovanni Rotondo jest obok Rzymu najczęściej odwiedzany miejscem pielgrzymkowym we Włoszech.

Za: Radio.watykańskie

MŁODZIEŻ Z POLSKI PRZYJECHAŁA DO FRANCISZKANÓW BY PORZĄDKOWAĆ GROBY W BOŁSZOWCACH

Grupa wolontariuszy z fundacji Brat Słońce uporządkowała polskie groby w miejscowości Bołszowce na Ukrainie. Akcja jest częścią ogólnopolskiego projektu „Mogile pradiada ocal od zapomnienia”.

Dziewiętnastu młodych ludzi z różnych miast Polski przyjechało 6 lipca do Bołszowiec koło Halicza. Mieli przed sobą dwa zadania: pomóc w organizacji Franciszkańskich Dni Młodzieży oraz uporządkować część cmentarza z polskimi nagrobkami. Organizację ich wyjazdu zajęła się franciszkańska Fundacja Brat Słońce, a patronat objęło Studio Wschód TVP Wrocław.

Prace na cmentarzu trwały pięć dni. Pierwszego odbyły się oględziny, po których wolontariusze mogli przygotować się do sprzątania i zdecydować, czym należy się zająć w przyszłości. Problem stanowiły zarośla: krzewy i trawy przekraczały wysokość dwóch metrów, co uniemożliwiało wejście na teren nekropolii. Na początku wykoszono chwasty oraz wycięto krzewy i wyrąbano niewielkie drzewa, a następnie wyniesiono je na przeznaczone do tego miejsce. Przy koszeniu trawy i wycinie drzew pomogły osoby z miejscowej wspólnoty przy Sanktuarium Matki Bożej Bołszowieckiej. Wolontariusze rozpoczęli inwentaryzację nagrobków i ich oczyszczanie. Należało spisać tekst z każdej płyty, usunąć z niej brud i mech, a na końcu umyć. Z powodu małej ilości czasu nie udało się posprzątać każdego nagrobka, jednak organizatorzy chcieliby kontynuować pozostałe prace w przyszłym roku. Kolejny problem stanowiły epitafia: wiele z nich się zatarta lub zamazało, zdarzały się również błędy, np. w teście pisanym alfabetem łacińskim znalazły się litery zapisane cyrylicą.

Wolontariusze pracowali po kilka godzin dziennie, w upał i deszcz. Wielu z nich miało poczucie, że robi coś ważnego i żywało się emocjonalnie z miejscem, szczególnie osoby o korzeniach kresowych. Największą radość sprawiało odkrywanie kolejnych nagrobków, które były schowane w ziemi lub wśród bujnych zarośli. Niektóre z nich zachowały się w dobrym stanie, inne uległy sporym zniszczeniom, np. pęknięciom i otarciom. Wolontariusze skupili się na porządkowaniu około trzydziestu polskich grobów z epitafiami zapisanymi w języku polskim. Ze względu na brak szczegółowych informacji młodzież nie dotarła do polskich nagrobków z ukraińskimi napisami. Inskrypcje wraz ze zdjęciami zostaną przesłane organizatorom akcji, a następnie udostępnione w Internecie. Dzięki temu Polacy pochodzący z terenu Bołszowiec będą mieli możliwość odnalezienia rodzinnych grobów.

Choć wolontariusze wyjechali z Bołszowiec, prace na tutejszym cmentarzu nie dobiegły końca. Władze samorządowe Bołszowiec wyraziły chęć uczestnictwa w dziele rozpoczętym przez wolontariuszy. Teren nekropolii ma być odtąd stale koszony, doglądany oraz spryskiwany środkami chemicznymi, hamującymi wzrost chwastów. Do tej pory nie prowadzono takich zabiegów. Wolontariusze przyjadą tu za rok, by wykonać kolejne prace.



Pojawienie się w Bołszowcach kilkunastu młodych Polaków gotowych ciężko pracować na cmentarzu było z pewnością motywem do refleksji dla wielu mieszkańców miasteczka. Wolontariusze byli obserwowani na każdym kroku, a ich zaangażowanie zostało pozytywnie przyjęte przez Bołszowian. Wielu z nich było nawet zawstydzonych fatalnym stanem cmentarza i zaniedbanymi grobami. Niemniej jednak polska młodzież dała dobry przykład – każdego dnia na nekropolii pojawiała się coraz więcej osób. Niektóre z nich sprzątały rodzinne, ukraińskie groby, inne chciały jedynie popatrzeć na działania wolontariuszy. Z wielu stron płynęła pomoc lub dobre słowo.

Akcja „Mogile pradiada ocal od zapomnienia” jest organizowana po raz szósty przez Studio Wschód TVP Wrocław. Jej cele to krzewienie idei patriotycznej wśród młodych ludzi, zazwyczaj uczniów i studentów, oraz uprzątnięcie polskich nekropolii na dawnych Kresach Wschodnich. W lipcu 2015 roku na Ukrainę wyjechało blisko 800 wolontariuszy z Polski, którzy pracowali na 86 cmentarzach. Do tej pory udało się uprzątnąć ponad 100 miejsc. W Bołszowcach akcja odbyła się po raz pierwszy. Wolontariusze zgodnie przyznali, że praca na polskim cmentarzu była najlepszą lekcją historii. Za rok wielu zamierza powrócić, aby kontynuować rozpoczęte dzieło. Agnieszka Bąder.

Za: www.franciszkanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

W ŁODZI U DOMINIKANÓW WARSZTATY KAZNODZIEJSKIE

Dwie edycje – jesienna i wiosenna – warsztatów dla kapłanów. Warsztaty poprowadzą ojcowie z Dominikańskiego Ośrodka Kaznodziejskiego w Łodzi – o. Tomasz Nowak, o. Tomasz Zamorski i o. Wojciech Jędrzejewski.

Do wyboru możliwe są dwa terminy: jesienią lub wiosną. Jeden cykl obejmuje

trzy dwudniowe zjazdy, łącznie ok. 36 godzin pracy w kilkunastoosobowym gronie, połączonej z indywidualnym doświadczeniem mentoringu, coachingu i kierownictwa duchowego.

Pierwszy termin – jesień 2015
12-13 października
9-10 listopada
30 listopada – 1 grudnia

Drugi termin – wiosna 2016
4-5 kwiecień
9-10 maj

6-7 czerwiec

„Warsztaty są odpowiedzią na potrzeby bardzo wielu kapłanów, którzy poszukują możliwości rozwoju swoich umiejętności kaznodziejskich, chcą lepiej odpowiadać na zmieniające się potrzeby świata, pragną być pobożniejszymi, skuteczniejszymi i szczęśliwymi Głosicielami Dobrej Nowiny” – dodają organizatorzy. Więcej informacji na stronie klasztoru w Łodzi.

Za: www.dominikanie.pl

GRADUAŁ WIŚLICKI ZAGOŚCI U OBLATÓW NA ŚWIĘTYM KRZYŻU

Oblaci z klasztoru na Świętym Krzyżu zapraszają na duchowo-kulturalną ucztę. W niedzielę, 9 sierpnia, będzie można w murach sanktuarium wysłuchać Graduału Wiślickiego. Ten pochodzący z XIII wieku zbiór pieśni liturgicznych jest niebywałym zabytkiem muzyki dawnej.



Fragmenty graduału – oraz inne utwory – zostaną wykonane przez wrocławskich kameralistów „Stoltzer Ensemble” pod dyktando Piotra Karpety.

Graduał to zbiór pieśni przeznaczonych do odśpiewywania w poszczególnych okresach roku liturgicznego. Graduał Wiślicki został ofiarowany Kapitulie Wiślickiej przez Jana Długosza około 1300 roku. Zawiera w sobie pieśni chorału gregoriańskiego. Za: www.oblaci.pl

PRZYPOMNIENIE O KAPUCYŃSKIEJ SZKOLE SPOWIEDNIKÓW

W czasie jesiennym od 18-23 października 2015 rozpoczyna się kolejna sesja Szkoły dla Spowiedników. Szkoła istnieje od 2005 roku i została zainicjowana przez Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Krakowskiej.

Inicjatywa działa pod patronatem Komisji Duchowieństwa Konferencji Episkopatu Polski oraz współpracuje z Penitencjarią Apostolską. Do dzisiaj ukończyło ją około 200 księży. Zajęcia cyklu podstawowego odbywają się w czterech pięciodniowych sesjach w ciągu dwóch lat. Do uczestnictwa w szkole są zaproszeni kapłani pol-

skojezyczni zarówno diecezjalni jak i zakonnici.

Szkoła jest na pewno okazją dla każdego kapłana, aby w czasie modlitwy, wykładów oraz konwersatoriów mógł na nowo zmierzyć się z pytaniami dotyczącymi kapłańskiego posługiwania w sakramencie pojednania.

Zajęcia Szkoły dla Spowiedników odbywają się w Domu Rekolekcyjnym Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów im. św. o. Pio w Skomielnej Czarnej w dniach od 18 października 2015 i zakończą się na wiosnę w 2017.

Kontakt dla zainteresowanych pod adresem mailowym szkoladla@gmail.com lub telefonicznie 0048796862401.

Zapraszamy!!! br. Mateusz Magiera OFM-Cap Dyrektor Biura Prasowego Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów – Prowincji Krakowskiej

ZAPISY NA STUDIUM FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNE U DOMINIKANÓW W KRAKOWIE

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych poznać tradycję myśli teologicznej i filozoficznej do Dominikańskiego Studium Filozofii i Teologii.

W zeszłym roku w zajęciach DSFT brało udział 370 osób z całej Polski. Pierwszy rok Studium zawiera wstęp do filozofii, do teologii i do Pisma Świętego, teologię dogmatyczną, historię Kościoła, a także teologię moralną, przybliżającą nauczanie Kościoła w kwestiach etycznych. Starsze lata mają charakter seminaryjny, jednak decyzja o tym, jak długo uczestnik chce studiować – rok, dwa czy dłużej – zależy już od niego samego.

Zajęcia w DSFT prowadzi dominikanie i wykładowcy świeccy, wśród nich m. in.: prof. Krzysztof Mielcarek, o. prof. Jan Andrzej Kłoczowski OP, prof. Jacek Wojtyśiak, o. prof. Jacek Salij OP, o. dr Damian Mrugański OP, o. dr Tomasz Gałuszka OP, o. Tomasz Grabowski OP, o. dr Grzegorz Mazur OP, o. Janusz Pyda OP, o. dr Mateusz Przanowski OP, dr hab. Jan Kielbasa, prof. dr hab. Stanisław Judycki.

Zajęcia odbywają się co dwa-trzy tygodnie w soboty, w salach Kolegium Filozoficzno-Teologicznym oo. Dominikanów w Krakowie (ul. Stolarska 12) i trwają cały dzień. Zajęcia są odpłatne, uczestnictwo kosztuje 225 zł za semestr.

Zapisy potrwać do 20 września, a dokonać ich można przez wysłanie wiadomości e-mail na ad-

res: dsft@dominikanie.pl lub wypełnienie formularza. Pierwsze zgłoszenia już do nas napływają – proszę pamiętać, że ilość miejsc jest ograniczona.

PRZYPOMNIENIE O WARSZTATACH MŁODYCH OSÓB KONSEKROWANYCH

W dniach 15-19 września 2015 r. w Rzymie odbędzie się jedno z najbardziej znaczących wydarzeń w tym Roku Życia Konsekrowanego.

Mowa tu o światowych warsztatach dla młodych osób konsekrowanych, które będą przebiegać pod hasłem: „Obudźcie świat. Ewangelia – prorocтво – nadzieja”. Jak się przewiduje, w tym spotkaniu będzie uczestniczyć wiele tysięcy młodych osób konsekrowanych z całego świata, należących zarówno do Instytutów na prawie papieskim, jak i na prawie diecezjalnym, obejmujących okres od prenowicjatu do 10 lat definitywnej konsekracji/ślubów wieczystych.

Aby zachęcić do udziału w tym spotkaniu abp Rodríguez Carballo OFM, arcybiskup sekretarz Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (CIVCSVA) skierował list do wszystkich przełożonych generalnych zgromadzeń męskich i żeńskich, w którym m.in. informuje, że na stronie CIVCSVA jest dostępny dział zapisów na te warsztaty – w pięciu językach.



Odnosząc się do tematu spotkania w wywiadzie dla Radia Watykańskiego, kard. Braz de Aviz, prefekt CIVCSVA, przytoczył słowa papieża Franciszka, wyjaśniając, że misją osób konsekrowanych jest właśnie „rozbudzenie świata, aby ten żył Chrystusem”.

Rok Życia Konsekrowanego, który rozpoczął się w dniach 29-30 listopada w Rzymie, zakończy się 2 lutego 2016 roku Światowym Dniem Życia Konsekrowanego. Nastąpi to po całym cyklu wydarzeń stojących pod znakiem komunii osób konsekrowanych i specjalnych dniach, prezentujących różne formy życia konsekrowanego, które odbędą się w Rzymie; pierwsze z tych spotkań będzie miało miejsce 26 stycznia 2016 roku.

Za: www.infoans.org

Witryna tygodnia

DOMINIKAŃSKI ZAPACH POMARAŃCZY

Plan był prosty. Książka musiała być wciągająca niczym lodowa Yerba Mate z miętą, obfitować w zaskoczenia i myśli, które nigdy nie przyszły czytelnikowi do głowy...

Ta książka była dla mnie marzeniem. Kiedy jednak próbowałem się do niej zabrać szybko okazywało się, że jest to marzenie bardzo trudne do zrealizowania.

Jak bowiem opisać coś, czym oddycha się na co dzień, co nadaje sens, opisać nie popadając jednocześnie w patos, naukowy żargon lub frazes?



Rozmawiałem o tym z o. Szymonem Popławskim, który oprócz tego, że jest dominikaninem, potrafi też precyzyjnie ubierać w słowa to, co czasem tak trudno wyrazić. Ma także jeszcze jedną cechę, jak się okazało – niezbędną przy pisaniu

o naszym zakonie – znakomite poczucie humoru.

Książkę postanowiliśmy napisać więc wspólnie. I dziś widzę, że był to znakomity pomysł.

Wcześniej czekał nas jednak żmudny i mozolny wysytek, aby przerobić kilka tysięcy stron dotyczących historii zakonu, tradycji mniszej (na której zbudowana została nasza tożsamość) i dominikańskiego charyzmatu. Dzięki temu wiele historii, które znane były do tej pory tylko po łacinie, zostało przez nas odkurzone.

Dziś, po dwóch latach intensywnej pracy, na wydawniczym horyzoncie zaczyna pachnieć pomarańczą.

Niepoliczalna jest także ilość godzin spędzonych na rozmowach z braćmi, a których owocem jest zbiór trzystu anegdot dotyczących naszego życia. Z nich wybraliśmy najlepszą setkę, tych najmniej znanych, ale najbardziej smakowitych. Od średniowiecza, po czasy współczesne.

A potem wyczerpująca praca nad kompozycją i każdą liniijką tekstu, aby oczyścić go z tego wszystkiego, co zbędne. Były momenty, że tygodniami spieraliśmy się na temat tylko jednego zdania. Całość musiała być bowiem wciągająca niczym lodowa Yerba Mate z miętą, obfitować w zaskoczenia i myśli, które nigdy nie przyszły czytelnikowi do głowy, na dodatek podana w sposób lekki i nie infantylny.

Wycieczce po drogach dominikańskiej tożsamości (bądźciecie zdumieni, jak bardzo dotyczy ona wielu z Was) dyskretnie

towarzyszy dominikański humor. To dobry towarzysz, który – chociaż umie zaskoczyć – nie narzuca się i nie męczy, a jak mało kto, potrafi dodać lekkości i pokrzepić, ucząc zarazem dystansu do własnych słabości.

Było warto.

Dwa tygodnie temu odesłaliśmy ostatnie uwagi. Całość wygląda bardzo obiecująco i zamiast nużyć, podoba się coraz bardziej. A wiercie mi, to bardzo rzadkie zjawisko.

Już za cztery tygodnie książka ukaże się w wydawnictwie „W drodze”. Ostatnio przyszła próbna wersja łamania i oprawy graficznej w formie elektronicznej.



I wiecie co?

Mam ogromną nadzieję, że spodoba się Wam tak bardzo, jak podoba się nam...

Tekst pochodzi z bloga o. Krzysztofa Pałysa „Światła Miasta”. Książka „Zapach pomarańczy. Życie dominikańskie z innej perspektywy” wkrótce ukaże się w Wydawnictwie W drodze.

Za: www.dominikanie.pl

Odeszli do Pana

ŚP. O. INNOCENTY EUGENIUSZ MAJ (1922-2015) OFMConv

Dnia 27 lipca 2015 r. w klasztorze w Rychwałdzie po długiej chorobie odszedł do Pana w wieku 93 lat, przeżywszy 73 lata w Zakonie i 67 lat w kapłaństwie, o. Innocenty Eugeniusz Maj.

O. Innocenty urodził się 20 czerwca 1922 r. w Krakowie, jako syn Edwarda i Genowefy z d. Krzywda. Jego ojciec był znanym krakowskim kompozytorem i dyrygentem orkiestry. Szkołę podstawową ukończył w Krakowie. Następnie po IV klasie szkoły średniej zgłosił się do Zakonu.

Nowicjat odbył w Niepokalanowie, dnia 12 września 1942 r. złożył pierwsze śluby zakonne. Po ukończeniu Niższego Seminarium w Niepokalanowie, w 1944 r. uzyskał maturę i rozpoczął studia filozoficzne. Teologię studiował w Krakowie w latach 1945-1949. Śluby wieczyste złożył w Krakowie 4 października 1946 r. Świecenia kapłańskie otrzymał 18 grudnia 1948 r.

Pierwszą placówką duszpasterską o. Innocentego była Kalwaria Pałacowska. Pracował tam jako wikariusz parafii i katecheta

w latach 1949-1957. Następnie przez 5 lat (do r. 1962) pracował we Wrocławiu jako wikariusz, katecheta oraz kapelan szpitala. W latach 1962-1971 pełnił funkcję administratora parafii w Szklarskiej Porębie.



Następnie przez rok przebywał w Lubomierzu, a kolejne dwa lata w Radomsku.

W tym okresie poświęcał się głównie działalności rekolekcyjnej i konferencyjnej. W r. 1974 kapituła prowincjalna powierzyła mu urząd gwardiana w Radomsku, który to urząd pełnił przez dwie kadencje. W r. 1980 powrócił na trzy lata do Lubomierza, gdzie był katechetą i rekolekcjonistą. W latach 1983-1989 przebywał w Kalwarii Pałacowskiej pełniąc funkcję spowiednika nowicjuszy. Ostatnie 26 lata swego życia spędził w klasztorze w Rychwałdzie.

Uroczystości pogrzebowe śp. O. Innocentego Maja odbędą się w piątek 31 lipca 2015 r. w Rychwałdzie. O godz. 9.00 wprowadzenie ciała do kościoła i jutrznia przy trumnie. O godz. 11.30 różaniec w intencji Zmarłego. O godz. 12.00 odprawiona zostanie Msza św. pogrzebowa, po czym nastąpi odprowadzenie ciała Zmarłego na cmentarz i złożenie w grobowcu franciszkańskim. *O. Piotr Gryziec OFMConv – sekretarz Prowincji*

ŚP. O. FERNANDO URIBE (1939-2015) OFM

W dzień św. Bonawentury, 15 lipca 2015 roku zmarł o. Fernando Uribe OFM, emerytowany profesor Papieskiego Uniwersytetu Antonianum w Rzymie. Był jednym z największych znawców średniowiecznych źródeł franciszkańskich.

Wspaniały człowiek i dydaktyk, umiał dzielić się ze studentami swoją rozległą i dogłębną wiedzą, pobudzając jednocześnie do twórczych poszukiwań.

O. Uribe urodził się 13 sierpnia 1939 roku w Envigado w Kolumbii. Doktoryzował się z teologii duchowości, pisząc pracę na temat struktur i specyfiki życia zakonnego według reguły św. Benedykta i pism św. Franciszka. W latach 1999-2002 był dziekanem Wydziału Teologicznego wtedy Papieskiej Akademii Antonianum w Rzymie. Opublikował ponad dwadzieścia książek i około stu artykułów dotyczących hagiografii franciszkańskiej, pism św. Franciszka oraz różnych aspektów duchowości franciszkańskiej.



W języku polskim ukazało się jego największe dzieło: „Wprowadzenie do źródeł franciszkańskich” wydane przez wydawnictwo Bratni Zew w 2009 roku w przekładzie Emila Kumki OFMConv. We wstępie autor pisał m.in.: „W ostatnich latach studium źródeł hagiograficznych

Franciszka i Klary z Asyżu zanotowało wzrost zainteresowania, a to z dwu powodów: po pierwsze, by dotrzeć do wersji tekstu pierwotnego każdej hagiografii i do możliwej zależności lub współzależności istniejących pomiędzy nimi; po drugie, aby rozwikłać trudności relacji wydarzeń w nich opowiedzianych i zbliżyć się do prawdy historycznej. Nowe odkrycie pism tych dwóch osób, dokonane w ciągu tego samego wieku, przyczyniło się do uwypuklenia znaczenia hagiografii jako źródeł pomocniczych. Mianowicie, zakładając, że pisma dają nam elementy z pierwszej ręki odnośnie do ich myśli i decyzji, to hagiografie opowiadają nam o sposobie urzeczywistniania tych ideałów w codzienności, przynajmniej z punktu widzenia biografów. Z tego samego powodu są one podstawowymi dokumentami tak dla duchowości, jak dla historii”.

Za: www.isf.edu.pl